

Adam Sobociński

# Kontroler Systemu Gitarowego G LAB



**Posiadasz zestaw ulubionych gitarowych kostek efektowych i nie masz zamiaru zamieniać ich na multieffekt? Z drugiej strony pewnie męczy cię taniec, który musisz wykonać przelącując poszczególne efekty za każdym razem, gdy chcesz ustawić pożądane w danej chwili brzmienie? Jeśli tak jest, to kontroler systemu gitarowego marki G LAB jest urządzeniem w sam raz dla ciebie.**

## Koncepcja kontrolera

Kontroler Systemu Gitarowego marki G LAB jest urządzeniem, które umożliwia sterowanie posiadanymi efektami, urządzeniem MIDI i wzmacniaczem z jednego miejsca. Po odpowiednim połączeniu wszystkich urządzeń i oprogramowaniu kontrolera, użytkowanie całego systemu nie różni się w żaden sposób od korzystania z multieffektu. Tak więc, aby wywołać określone brzmienie, wystarczy nacisnąć odpowiedni przycisk nożny wyboru brzmienia, a kontroler zatroszczy się o resztę. Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, jak bardzo może to ułatwić występ. Do zmiany brzmienia wystarczy naciśnięcie jednego przycisku. Nie trzeba pamiętać, które efekty w danej chwili należy włączyć, ani kolejno ich przelączać. Zmiana jest błyskawiczna.

Kontroler G LAB wygląda całkiem solidnie, choć

dosyć ascetycznie. Urządzenie zamknięte w czarnej metalowej obudowie, na której umieszczono przyciski przełączników nożnych wykonane z tworzywa sztucznego. Nad przyciskami znajdują się czerwone diody sygnalizujące numer brzmienia, które w danej chwili jest ustawione. Wszystkie gniazda do przyłączenia efektów, wzmacniacza i pozostałych urządzeń znajdują się na tylnej ścianie kontrolera. Całość dopełniają przyciski programowania, pokrętko regulacji głośności, lampki sygnalizacyjne wyjść sterowania wzmacniaczem i lampki sygnalizacji zasilania. Efekty przyłączone do kontrolera można zasilać bezpośrednio (w kontrolerze dostępne są cztery gniazda 9 V), co eliminuje konieczność stosowania dodatkowego zasilacza i zwiększa w ten sposób funkcjonalność urządzenia. I chociaż ogólna aparycja urządzenia odbiega od tego, do czego przyzwyczaili gitarzystów takie firmy jak DigiTech czy Line6, to przecież nie o wygląd chodzi, a o funkcjonalność.

Konstrukcja urządzenia jest dosyć prosta. Składa się z czterech pętli efektów połączonych szeregowo, które są włączane bądź wyłączane przy użyciu przełączników, dzięki czemu samo urządzenie nie modyfikuje dodatkowo brzmienia instrumentu. Naciśnięcie przycisku wyboru brzmienia powoduje po prostu włączenie bądź wyłączenie wybranych pętli zgodnie z zapisanym w pamięci programem. Dostępnych jest sześć banków brzmień i po pięć brzmień w każdym z nich. Co, jak łatwo wyznaczyć przy użyciu tabliczki mnożenia, daje możliwość zapamiętania trzydziestu ustawień.

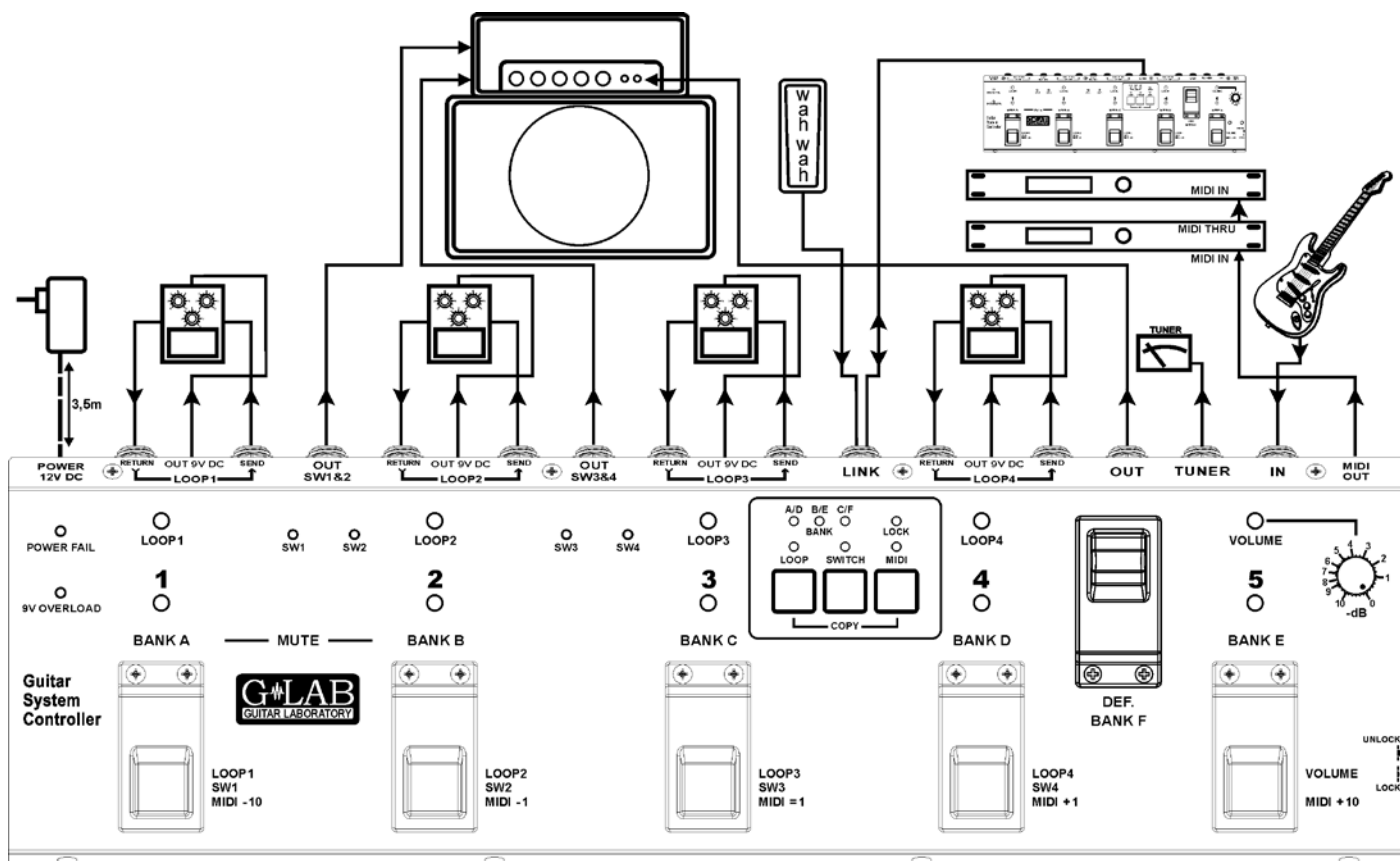
Kontroler umożliwia także sterowanie wzmacniaczem. W tym celu należy użyć kabla koncentrycznego zakończonego wtykami typu duży Jack stereo i podłączyć kontroler w miejsce standardowego przełącznika

wzmacniacza. Takie sterowanie polega po prostu na zwieraniu odpowiednich styków wzmacniacza. W przypadku większości wzmacniaczy gitarowych można w ten sposób wybrać kanał wzmacniacza lub rodzaj pogłosu.

Nie zapomniano także o użytkownikach urządzeń sterowanych przy użyciu komend MIDI. Kontroler pozwala na sterowanie dwoma urządzeniami MIDI jednocześnie, pod warunkiem, że są one połączone ze sobą poprzez wyjście THRU, ponieważ kontroler G LAB ma tylko jedno wyjście MIDI i bezpośrednio można do niego podłączyć tylko jedno urządzenie MIDI.

Do kontrolera marki G LAB można także podłączyć dowolny tuner gitarowy. Przewidziano przy tym możliwość cichego strojenia, co znacznie zwiększa zalety tej funkcji. Jeśli natomiast komuś nie wystarczą cztery dostępne pętle efektów, może połączyć dwa kontrolery ze sobą, zwiokrotniając w ten sposób możliwości przyłączenia kolejnych urządzeń efektowych.





**Kaczka na nowo...**

Ciekawym dodatkiem do kontrolera jest podstawka pod efekt wah-wah. Umożliwia ona uaktywnienie określonego brzmienia poprzez postawienie nogi na pedale, a właściwie lekkie jego naciśnięcie. Po zdjęciu nogi z pedału następuje automatyczny powrót do brzmienia, które używane było wcześniej. Podstawka może działać w jednym z trzech trybów: włączanie pętli 1, włączanie pętli 2 albo włączanie brzmienia nr 5 aktualnie ustawionego banku. A więc wah-wah można po prostu podłączyć do pętli 1 lub 2, a wtedy podstawka będzie działała jak włącznik wah-wah (mało praktyczne rozwiązanie, gdyż efekt wah-wah jest zwykle wyposażony we własny przełącznik), albo wykorzystać trzeci tryb i uwzględnić efekt wah-wah (włączony w dowolnej pętli) w brzmieniu zapisanym pod numerem 5. Wtedy postawienie nogi na pedale będzie włączało nie tylko efekt wah-wah, ale także inne efekty podłączone do urządzenia, zgodnie z programem zapisanym pod przyciskiem 5. Dzięki temu brzmienie można dostosować specjalnie do uży-

cia z efektem wah-wah, wzbogacając je także innymi efektami. Daje to duże pole do popisu, bo w każdym banku pod numerem 5 możemy zapisać inne brzmienie dedykowane dla wah-wah, czyli stworzyć sześć różnych brzmień przeznaczonych do wykorzystania z „kaczką”.

Ogólne wrażenie psuje trochę fakt, że programowanie kontrolera jest dosyć skomplikowane i mało intuicyjne. Aby w pełni wykorzystać funkcjonalność urządzenia, trzeba, niestety, przestudiować instrukcję obsługi, która co prawda nie jest zbyt obszerna, ale za to w pewnych miejscach niejasna i mało przejrzysta. Dobrym uzupełnieniem instrukcji są natomiast pliki wideo zamieszczone na internetowej stronie producenta. Postawiono tu na obrazowość! Możemy wybrać jeden z dziewięciu tematów z kręgu obsługi kontrolera i prześledzić w ten sposób specyfikę zagadnienia. Jeśli jednak uda się przedrzeć przez treść instrukcji i poznać sekwencje sterujące funkcjami kontrolera, w miarę tworzenia nowych programów nabiera się wprawy i proces nie wydaje się już tak złożony. Idealnym rozwiązaniem byłoby programowanie za pośrednictwem komputera podłączonego na przykład przez złącze USB, jednak tak sterowany kontroler byłby pewnie odpowiednio droższy. Programowanie kontrolera nie jest jednak przecież czynnością,

którą trzeba wykonywać zbyt często – wystarczy zrobić to raz a dobrze i problem z głową – wówczas USB nie jest konieczne.

**Ocena nowatorstwa**

Podsumowując przegląd urządzenia, można stwierdzić, że kontroler systemu gitarowego marki G LAB jest urządzeniem bardzo przydatnym w praktyce, szczególnie w przypadku tych muzyków (bo przecież z urządzenia mogą korzystać nie tylko gitarzyści), którzy używają do gry nie tylko instrumentu i wzmacniacza, ale także paru innych gadżetów. Znacząco ułatwia sterowanie posiadanymi urządzeniami efektowymi, które – nawet jeśli pochodzą z różnych bajek – mogą być sterowane przy użyciu jednego kontrolera (albo nawet dwóch, jeśli wykorzystana zostanie możliwość połączenia dwóch kontrolerów). Trudny związane z programowaniem urządzenia zrekompensuje z pewnością łatwość jego użycia na scenie, która pozwoli skupić się na grze zamiast na tańcu z efektami.



**Podstawka pod kaczkę – proste, nowatorskie rozwiązanie**



**Cena:**  
Kontroler systemu gitarowego - 890 zł  
Podstawka pod kaczkę - 195 zł

**Producent:**  
ELZAB S.A.  
41-813 Zabrze  
ul. Kruczkowskiego 39  
tel: (0 32) 272 20 21  
e-mail: help@glab.com.pl  
www.glab.com.pl